

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2019 r.

Sąd Rejonowy w Bełchatowie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SR D. Smejda

Protokolant st. sekr. sąd. A. Pabiś

w obecności Prokuratorów Prokuratury Rejonowej w Bełchatowie - B. Góralskiej, P. Gintera

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 18 września, 24 października, 28 listopada 2019 r.

sprawy przeciwko E. D. (1) z domu O., urodzonej (...) B., córce Z. i J. z domu H.,

oskarżonej o to, że:

w dniu 8 grudnia 2017 roku w B. woj. (...) działając nieumyślnie naraziła na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu A. A., M. W., A. O., M. T. i T. R. w ten sposób, że będąc właścicielką budynku przy ulicy (...), w okresach wymaganych prawem budowlanym zaniechała ciężącego na niej obowiązku zlecenia wykonania okresowych kontroli przewodów kominowych, kontroli instalacji gazu, okresowych czyszczeń przewodów kominowych doprowadzając do wywołania stanu nawarstwiania błędów i usterek urządzeń grzewczo – kominowych, co w konsekwencji spowodowało, że przebywająca w pomieszczeniu budynku A. A. doznała ostrego zatrucia tlenkiem węgla skutkującego jej zgonem, A. O. i M. T. doznały obrażeń w postaci: zatrucia tlenkiem węgla, T. R. zatrucia tlenkiem węgla z wychłodzeniem, zaś M. W. zatrucia tlenkiem węgla i urazu głowy z chwilową utratą przytomności bez objawów ogniskowych, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała wymienionych na okres poniżej 7 dni, **tj. o czyn z art. 160 § 3 kk, art. 155 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

1. w miejsce zarzucanego czynu uznaje oskarżoną E. D. (2) za winną popełnienia tego, że w dniu 8 grudnia 2017 roku w B., województwo (...), działając nieumyślnie naraziła na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu A. A., M. W., M. T. i T. R. w ten sposób, że będąc właścicielką budynku przy ulicy (...) w B., w okresach wymaganych prawem budowlanym zaniechała ciężącego na niej obowiązku zlecenia wykonania okresowych kontroli przewodów kominowych, kontroli instalacji gazu, okresowych czyszczeń przewodów kominowych doprowadzając do wywołania stanu nawarstwiania błędów i usterek urządzeń grzewczo – kominowych, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 160 § 3 kk i za tak przypisany czyn na podstawie art. 160 § 3 kk wymierza jej karę grzywny w ilości 200 (dwustu) stawek dziennych, ustalając wysokość każdej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

2. na podstawie art. 46 § 1 kk tytułem zadośćuczynienia zasądza od oskarżonej E. D. (2) na rzecz pokrzywdzonych:

- R. A. - kwotę 10.000 (dziesięciu tysięcy) złotych;

- M. W. - kwotę 1.000 (jednego tysiąca) złotych;

3. na podstawie art. 230 § 2 kpk nakazuje zwrócić świadkowi W. R. (jako najemcy lokalu) dowody rzeczowe szczegółowo określone pod poz.: 1, 2, 3, 5 – 9 na karcie 253. akt, zaksięgowane w księdze dowodów rzeczowych pod poz. Drz 393/18, 395/18, 397 – 401/ 18, 402/18 oraz pod poz. 1 na karcie 334. akt, zaksięgowany w księdze dowodów rzeczowych pod poz. Drz 403/18;

4. zasądza od oskarżonej E. D. (2) na rzecz oskarżycielki posiłkowej R. A. kwotę 1.512 (jeden tysiąc pięćset dwanaście) złotych tytułem poniesionych przez nią kosztów zastępstwa adwokackiego;

5. wymierza oskarżonej E. D. (2) 400 (czteryście) złotych opłaty oraz zasądza od niej na rzecz Skarbu Państwa 5.000 (pięć tysięcy) złotych tytułem poniesionych w jej sprawie wydatków, zwalniając oskarżoną od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa wydatków ponad ową kwotę.

II K 1049/18

UZASADNIENIE

W B. przy ulicy (...) usytuowany jest budynek dwukondygnacyjny, który w grudniu 2017 roku stanowił własność E. D. (2). Budynek zasilany był wówczas gazem ziemnym.

(notatka urzędowa k. 1-2; protokół oględzin miejsca k. 10-14; oględziny miejsca (płyta) k. 15; plan budynku k. 32-35; częściowo wyjaśnienia oskarżonej E. D. (2) k. 475 odwrot-476)

E. D. (2) przeznaczyła przedmiotowy lokal na wynajem. W okresie od 2004 roku do 2014 roku wynajmowała go Ż. K., zaś od września 2015 roku do lutego 2017 roku – faktycznie K. K. (1) (formalnie – R. Ł.).

W 2011 roku E. D. (2) dokonała (za pośrednictwem (...) firmy (...)) wymiany pieca gazowego w przedmiotowym obiekcie budowlanym. Do kotła gazowego marki T. załączono książkę serwisową z gwarancją.

Ż. K. w czasie korzystania z lokalu dwa razy do roku przeprowadzała na swój koszt serwisy instalacji gazowej. Nie przeprowadzała przeglądów kominiarskich. Nie widziała również żadnych protokołów z przeglądów kominiarskich z tego okresu.

W chwili zdawania lokalu Ż. K. pozostawiła na półce w kotłowni książkę serwisową kotła gazowego. Klucz od lokalu przekazała kolejnemu najemcy.

Podczas korzystania przez K. K. (1) z przedmiotowego lokalu, nie odbywały się w nim przeglądy instalacji gazowej, jak również wentylacyjnej i kominowej. Z uwagi na zaleganie przez K. K. (1) z opłatami za gaz ziemny, podczas pierwszego sezonu zimowego odcięty został przez dostawcę dopływ tego paliwa do budynku.

(zeznania świadków: Ż. K. k. 477 odwrot; K. K. (1) k. 478, 317-318, 350 odwrot; B. B. k. 478-478 odwrot, 385 odwrot; instrukcja instalowania i obsługi kotła gazowego k. 114-116; 122-123; wydanie zewnętrzne k. 124-125; karta przeglądu k. 126; karta uruchomienia zerowego k. 127; faktura VAT k. 128)

W dniu 8 lutego 2017 roku E. D. (2) (jako wynajmująca) zawarła z W. R. (jako najemcą) umowę najmu lokalu użytkowego położonego w B. przy ulicy (...) o powierzchni 100 m². Najemca zobowiązała się nie dokonywać żadnych przeróbek wewnątrz i na zewnątrz lokalu bez zgody wynajmującej (§ 3 umowy najmu). Na mocy umowy W. R. została zobowiązana do opłacania miesięcznego czynszu (§ 4 umowy najmu) oraz do wykonywania drobnych napraw związanych ze zwykłym użytkowaniem lokalu (§ 9 umowy najmu), jak również do przerejestrowania umów związanych z mediami, tj. energią elektryczną, gazem, wod.-kan., odpadami i ponoszenia związanych z nimi opłat (§ 11 umowy najmu). Umowa nie nakładała na W. R. innych znaczących obowiązków.

E. D. (2) wyraziła na piśmie zgodę na montaż przez W. R. kilku lekkich ścianek działowych z płyt kartonowo – gipsowych.

W. R. nie otrzymała od wynajmującej instrukcji co do używania pieca gazowego znajdującego się w wynajmowanym lokalu. E. D. (2) nie zobowiązała również najemcy do przeprowadzania przeglądów instalacji gazowej i kominowej.

Wczesną wiosną 2017 roku pracownik gazowni po ponownym podłączeniu gazu do budynku, sprawdził szczelność instalacji gazowej.

E. D. (2) (w czasie trwania umowy najmu z W. R.) jeden raz pojawiła się w w/w lokalu. Uczyniła to na prośbę najemcy, która chciała pokazać jej stan lokalu pozostawionego przez K. K. (1).

W. R. poinformowała wynajmującą, iż w lokalu będzie prowadziła agencję towarzyską. Ten rodzaj działalności tamże prowadziła.

W. R. nie dokonywała żadnych przeróbek przy kotle gazowym znajdującym się w pomieszczeniu kotłowni w budynku przy ulicy (...) w B.. Użytkowała ów piec w takim stanie, w jakim go zastała. Gdy po raz pierwszy chciała uruchomić kocioł, zadzwoniła do E. D. (2) z prośbą o udzielenie wskazówek w zakresie wprawienia go w ruch. Właścicielka stwierdziła, iż piec był dawno wymieniany i nie wie, gdzie znajduje się dokumentacja od niego. „Fachowiec od pieców” (znaleziony za pośrednictwem internetu) pokazał W. R., jak uruchomić piec.

(umowa najmu k. 36-39; aneks do umowy najmu k. 42; zeznania świadka W. R. k. 478 odwrot, 19-20, 364)

W dniu 8 grudnia 2017 roku w lokalu agencji towarzyskiej prowadzonej przez W. R. w B. przy ulicy (...) przebywały: A. A., M. W., M. T., A. O. oraz matka kierującej owym interesem - T. R.. W. R. nie było wówczas w lokalu.

(notatki urzędowe k. 1-2, 18; plan budynku k. 32-35; zeznania świadków: M. W. k. 476 odwrot, 43-45, 81-82, 344-345; M. T. k. 476 odwrot-477, 335 odwrot (62-63), 347 odwrot; T. R. k. 477, 365 odwrot-366; A. O. k. 499 odwrot-500, 58-59; W. R. k. 478 odwrot, 19-20, 364)

Kocioł gazowy usytuowany w przedmiotowym lokalu nie był uruchamiany od kilku dni w związku z awarią gazociągu. Po zakończeniu prac, w dniu 8 grudnia 2017 roku, wznowiono dostawę gazu.

Kobiety znajdujące się owego dnia w lokalu miały problem z ponownym uruchomieniem pieca. Poprosiły więc o pomoc pracowników prowadzących prace ziemne w pobliżu budynku. S. W. i K. G. weszli do lokalu i przy drugiej próbie udało im się włączyć kocioł gazowy. Około godziny 16.00 piec rozpoczął pracę pełną mocą.

(zeznania świadków: M. W. k. 476 odwrot, 43-45, 81-82, 344-345; M. T. k. 476 odwrot-477, 335 odwrot (62-63), 347 odwrot; T. R. k. 477, 365 odwrot-366; A. O. k. 499 odwrot-500, 58-59; W. R. k. 478 odwrot, 19-20, 364; S. W. k. 477-477 odwrot, 51-52; K. G. k. 477 odwrot)

W dniu 8 grudnia 2017 roku około godziny 18.00 z P. do B. przyjechał E. K. po swą narzeczoną M. W. pracującą w agencji towarzyskiej prowadzonej przez W. R.. Mężczyzna zatrzymał się na parkingu przed budynkiem przy ulicy (...). Próbował dodzwonić się do dziewczyny, ale ta nie odbierała telefonu.

E. K. podszedł do drzwi lokalu. Okazały się one otwarte. Wszedł do wnętrza obiektu, który był dwukondygnacyjny. Na piętro prowadziły schody. Na stole stała butelka alkoholu. Na wprost drzwi wejściowych leżała ubrana w bieliznę kobieta, głośno oddychająca. Mężczyzna nie mógł z nią nawiązać kontaktu. W pomieszczeniu na dole, zlokalizowanym z prawej strony schodów, na łóżku leżała kolejna kobieta. W pokoju sąsiadującym na łóżku spoczywa następna kobieta. Na podłodze zaś siedziała na wpół nieprzytomna M. W.. Trzęsły się jej dłonie, miała bełkotliwą mowę. E. K. nie mógł nawiązać z nią kontaktu. Mężczyzna posadził ją na łóżku, po czym wszedł na piętro lokalu. Nie zastał tam nikogo. Z. więc na niższy poziom. Wówczas w toalecie zauważył osobnika (jak się później okazało była to kolejna kobieta) zwróconego do niego tyłem, siedzącego z głową umieszczoną nad muszlą klozetową.

E. K. niezwłocznie zadzwonił na numer alarmowy pogotowia ratunkowego. Zespół ratowniczy szybko zjawił się na miejscu zdarzenia. Wkrótce przyjechał również patrol policji oraz straż pożarna.

(notatki urzędowe k. 1-2, 18; protokół oględzin miejsca k. 10-14; oględziny miejsca (płyta) k. 15; plan budynku k. 32-35; zeznania świadka E. K. k. 500, 26-27)

Ratownicy podjęli reanimację kobiety leżącej na łóżku. Ich wysiłki okazały się daremne. O godzinie 18.35 lekarz stwierdził zgon kobiety (później okazała się nią A. A.). Wykonano procesowe oględziny zwłok.

Pozostałe cztery kobiety (jak się okazało były to: M. W., M. T., A. O. oraz T. R.) przewiezione zostały niezwłocznie do szpitali w B. i P..

Przybyłe służby ratunkowe szybko ustaliły, iż przyczyną zgonu jednej z kobiet oraz stanu nieprzytomności innych z nich był czad. Strażacy posługując się czujnikiem wielogazowym stwierdzili kilkakrotne przekroczenie stężenia tlenu węgla wewnątrz lokalu. Najwyższe stężenie owego gazu utrzymywało się na piętrze, na parterze było ono niższe.

W oknach agencji towarzyskiej prowadzonej przez W. R. brak było klamek, a okna od zewnątrz dodatkowo zabezpieczały rolety.

Wykonane w dniu 8 grudnia 2017 roku przez funkcjonariuszy policji w asystencji biegłego z zakresu kominiarstwa oględziny miejsca zdarzenia (zwłaszcza pomieszczenia kotłowni, gdzie zlokalizowany był kocioł gazowy) wykazały, że montaż pieca był wykonany niestaranie i w sposób sprzeczny z wymaganiami prawa budowlanego, w szczególności rura odprowadzająca spalinę nie była osadzona szczelnie i z łatwością mogła zostać usunięta.

(notatki urzędowe k. 1-2, 18; protokół oględzin zwłok k. 3-7; protokół oględzin miejsca k. 10-14; oględziny miejsca (płyta) k. 15; karta informacyjna k. 22; plan budynku k. 32-35; zeznania świadków: E. K. k. 500, 26-27; M. W. k. 476 odwrót, 43-45, 81-82, 344-345; M. T. k. 476 odwrót-477, 335 odwrót (62-63), 347 odwrót; T. R. k. 477, 365 odwrót-366; A. O. k. 499 odwrót-500, 58-59; W. R. k. 478 odwrót, 19-20, 364; G. P. k. 478, 315 odwrót; S. K. k. 501-501 odwrót, 307-308)

Kocioł gazowy centralnego ogrzewania, dwufunkcyjny (z otwartą komorą spalania), znajdujący się w lokalu użytkowym przy ulicy (...) w B., był podłączony nieprawidłowo do przynależnego mu zgodnie z projektem przewodu kominowego. Giętki przewód aluminiowy położony został bez mocowania na otworze spalinowym kotła. Drugi koniec owego przewodu nie był zaopatrzony w rozetę, przyłożony został do otworu kominowego bez obróbki murarskiej, z nieszczelnościami 5 – 10 mm na całym obwodzie. Taki montaż spowodował samoczynne rozszczelnianie powodowane zmianami ciśnienia wynikającymi z normalnej pracy kotła. Poza kontrolą serwisową wynikającą z gwarancji kocioł nie był kontrolowany przez kolejne lata. Brak było odbioru kominiarskiego po montażu.

Niemożliwym stało się zatem ustalenie tego, kto i kiedy dokonał zamiany przewodu spalinowego kwasoodpornego wykazanego w dokumencie firmy (...) z dnia 9 listopada 2011 roku (wydanie zewnętrzne k. 124-125) na rurę aluminiową giętką.

Połączenie z przewodem spalinowym pieców gazowych wymagających odprowadzania spalin do przewodu kominowego należy wykonać ze szczelnie połączonych rur z blachy stalowej ocynkowanej, a w miejscu wejścia rury spalinowej należy osadzić w murze rozetę blaszaną, ściśle pasującą do średnicy rury. Powierzchnie przewodów powinny być gładkie, łącznie ze spoinami i bez występow lub wklęsłości. Wszystkie spoiny w murach z przewodami powinny być całkowicie wypełnione zaprawą (polska norma budowlana). Warunki owe w przedmiotowym lokalu nie były spełnione. Przewód posiadał bowiem nierównomierną budowę, z licznymi występowami, przewężeniami, niewygladzonymi wypływami zaprawy.

W analizowanym przypadku istniał obowiązek zastosowania wkładów kwasoodpornych na całej długości przewodu spalinowego (zgodnie z § 140 ust. 4 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie – w dacie czynu t.j.: Dz. U. z 2015 r., poz. 1422 ze zm.).

Przewód spalinowy winien posiadać przekrój stały na całej długości, posiadać kruciec pionowy nie mniejszy niż 0,22 m ze spadkiem w kierunku kotła nie mniejszym niż 5% (zgodnie z § 174 ust. 7 pkt 1 i 2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki

i ich usytuowanie). Z uwagi na użycie w przypadku przedmiotowego pieca rury giętkiej aluminiowej, wymogi owe nie zostały również spełnione.

E. D. (2), będąc właścicielką budynku przy ulicy (...) w B. (na której ciążyły obowiązki wynikające z art. 61 pkt 2 oraz z art. 62 ust. 1 pkt 1, ust. 4, ust. 5, ust. 6 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku Prawo budowlane (na dzień zdarzenia t.j.: Dz. U. z 2017 r., poz. 1332 ze zm.), w okresach wymaganych prawem budowlanym zaniechała ciężącego na niej obowiązku zlecenia wykonania okresowych kontroli przewodów kominowych, kontroli instalacji gazu, okresowych czyszczeń przewodów kominowych, doprowadzając do wywołania stanu nawarstwiania błędów i usterek urządzeń grzewczo – kominowych.

Umowa najmu lokalu użytkowego nie stanowi przekazania w zarząd budynku podmiotowi najmującemu.

Obowiązki wynikające z powołanych przepisów ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku Prawo budowlane spoczywały zatem na E. D. (2) jako właścicielce budynku. Właścicielka posiadała książkę obiektu budowlanego, w której ostatnie wpisy dotyczące okresowych przeglądów widniały z 2011 roku. Nie okazała ona biegłemu z dziedziny kominiarstwa protokołów z kontroli.

Pomieszczenia, w których zainstalowano urządzenia grzewcze z otwartą komorą spalania i grawitacyjnym odprowadzaniem spalin powinny posiadać grawitacyjną wentylację nawiewno – wywiewną. Warunkiem podstawowym prawidłowo wykonanej grawitacyjnej wentylacji nawiewno – wywiewnej jest to, by ilość powietrza odprowadzanego z pomieszczenia była równa ilości powietrza doprowadzanego. W przypadku instalowania w pomieszczeniu gazowego urządzenia grzewczego z otwartą komorą spalania (jak w analizowanym przypadku) nawiew powinien być powiększony o wielkość strumienia powietrza potrzebną do spalania. Już na etapie projektowym popełniony został w przedmiotowym budynku powszechny błąd, nie uwzględniający wentylacji nawiewnej kotłowni. Aby bowiem skutecznie usunąć powietrze zużyte, parę wodną, gaz, należy zapewnić stosowny dopływ powietrza zewnętrznego (tym bardziej niezbędnego w przypadku kotła z otwartą komorą spalania). Zgodnie z polską normą budowlaną, w pomieszczeniu, w którym usytuowane są kotły gazowe, powinien znajdować się niezamykany otwór wentylacji nawiewnej o powierzchni nie mniejszej niż 200 cm², którego dolna krawędź powinna być umieszczona nie wyżej niż 30 cm ponad poziomem podłogi.

Zgodnie z projektem analizowanego obiektu budowlanego, drugi od strony zachodniej komin powinien posiadać cztery przewody wentylacyjne. Posiadał zaś dwa. Pozostałe dwa zostały zamurowane w korpusie komina.

W budynku przy ulicy (...) w B. brak wentylacji nawiewnej kotłowni, zaniżenie niedostatecznej kubatury kotłowni przez funkcję magazynową, brak wentylacji nawiewnej pomieszczeń użytkowych, stwarzały zagrożenie dla życia i zdrowia użytkowników. Stosowanie dodatkowo w tych warunkach wentylacji wymuszonej powodowało wytworzenie podciśnienia powodującego ciąg wsteczny w całym lokalu.

Na zaistnienie przedmiotowego zdarzenia z dnia 8 grudnia 2017 roku mogło mieć wpływ ciśnienie atmosferyczne oraz siła i kierunek wiatru. Duże znaczenie w omawianym aspekcie mógł mieć również fakt uruchomienia pieca gazowego po dłuższej przerwie (lokal był wychłodzony, woda w instalacji c.o. była zimna, a po załączeniu kotła, musiał on pracować na dużych obrotach, co wymagało większej ilości gazu, z czym związane było wytwarzanie większej ilości spalin). Przewód kominowy był drożny (jeśli chodzi o odcinek pionowy komina).

Osoby uruchamiające piec gazowy w dniu zdarzenia mogły przypuszczać, iż z powodu zapowietrzenia instalacji pojawił się komunikat o trybie awaryjnym na wyświetlaczu znajdującym się na urządzeniu.

W przypadku stwierdzenia usterek przez osoby przeprowadzające kontrolę instalacji gazowej, spalinowej lub kominowej, powinna zostać uczyniona o tym wzmianka w protokole pokontrolnym (przez wskazanie terminu i sposobu usunięcia uchybienia). W sytuacji, gdy usterka stwarzała zagrożenie dla życia lub zdrowia człowieka (jak w analizowanym przypadku), powinien zostać wydany zakaz używania urządzenia do czasu usunięcia usterki.

(opinia pisemna biegłego sądowego z zakresu kominiarstwa W. K. – wraz z załącznikami k. 108-132; ustna uzupełniająca opinia biegłego k. 500 odwrót-501)

Ze względu na wielość czynników nie można wskazać jednej i wyłącznej przyczyny napływu tlenu węgla do lokalu usytuowanego w B. przy ulicy (...). Najważniejszą przyczyną owego stanu rzeczy był brak właściwych warunków napływu niezbędnej ilości powietrza do pomieszczenia kotłowni (brak czerpni powietrza o czynnej powierzchni minimum 200 cm²). Brak dopływu powietrza stał na przeszkodzie prawidłowemu odprowadzaniu produktów spalania od kotła oraz prawidłowej wentylacji grawitacyjnej wskazanego pomieszczenia. Istotną przyczyną były także nieszczelności w warunkach technicznych odprowadzania spalin. Nie został zachowany nadto: prosty odcinek pionowy przewodu spalinowego nad kotłem długości minimum 0,22 m (co zakłócało dynamikę odprowadzania spalin) oraz właściwy spadek przewodu spalinowego od kotła do komina – minimum 5% w stronę pieca (co nie sprzyjało dobrym warunkom odprowadzania spalin). Brak wkładu kominowego z blachy kwasoodpornej niezgodny był z warunkami określonymi przez § 140 ust. 4 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. Czujnik braku ciągu był zanieczyszczony, co sprawiało, że był mniej wrażliwy na przepływające obok niego spaliny o podwyższonej temperaturze. W dacie zdarzenia czujnik mógł w ogóle nie zadziałać, ponieważ mogły wówczas wystąpić okoliczności, że tylko część spalin dostawała się do pomieszczenia kotłowni, a część spalin mogła być odprowadzana przewodem spalinowym na zewnątrz.

W czasie dokonywania oględzin przez biegłego z zakresu gazownictwa, brak było ciągu kominowego. Dodatkowy wpływ na brak ciągu mogła mieć pogoda, czyli prędkość i kierunek wiatru oraz temperatura zewnętrzna. Niekorzystny wpływ na brak ciągu mogła też mieć okoliczność, że przy niskiej temperaturze zewnętrznej i długiej przerwie w użytkowaniu kotła (w warunkach schłodzonego pieca) mogło wystąpić zjawisko tzw. cofki, czyli wtłoczenia z zewnątrz zimnego powietrza (jednocześnie ciężkiego) do przewodu kominowego.

Użytkownik kotła gazowego powinien wiedzieć, jak uruchomić go i posiadać instrukcję użytkowania urządzenia. Z chwilą przejścia lokalu przez najemcę, winien on od właściciela lokalu otrzymać ową instrukcję.

Właścicielka budynku, czyli E. D. (2), w ramach czynności związanych z eksploatacją budynku – w rozumieniu art. 62 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku Prawo budowlane, winna dysponować aktualną opinią kominiarską oraz protokołem z przeprowadzonego przeglądu instalacji gazowej. Tego rodzaju dokumentów nie przedstawiła. Obowiązki właściciela budynku określa § 46 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 16 sierpnia 1999 roku w sprawie warunków technicznych użytkowania budynków mieszkalnych (Dz. U. Nr 74, poz. 836), przy czym stan techniczny sprawności instalacji gazowej budynku powinien być kontrolowany równocześnie z kontrolą stanu technicznego przewodów i kanałów wentylacyjnych oraz spalinowych (§ 47 w/w rozporządzenia).

W pomieszczeniach na parterze (zwłaszcza od strony zachodniej) powstało bezpośrednie zagrożenie życia dla przebywających tam osób. Stan ów został osiągnięty ze względu na nałożenie się wielu nieprawidłowości w stworzonych warunkach podłączenia i użytkowania kotła gazowego, a także w toku jego eksploatacji.

(opinia pisemna biegłego sądowego z zakresu gazownictwa W. T. (1) k. 156-181; ustna uzupełniająca opinia biegłego k. 509 odwrót-510)

A. A. pozostawiła 11-letniego syna K., którego obecnie wychowuje jego babka R. A..

(zeznania świadka R. A. k. 476-476 odwrót)

Przyczyną śmierci 28-letniej A. A. było ostre zatrucie tlenkiem węgla. Kobieta w chwili śmierci była trzeźwa. Sekcja zwłok nie wykazała na ciele zmarłej żadnych uchwytnych śladów obrażeń, w szczególności mogących wskazywać na ewentualny udział osób trzecich w przyczynieniu się do śmierci.

We krwi A. A. nie stwierdzono obecności środków odurzających i psychotropowych.

(opinia z sądowno – lekarskiej sekcji zwłok k. 145-147; sprawozdania z badania materiału biologicznego k. 151; 152; sprawozdania z badania krwi k. 188)

M. T. w związku ze zdarzeniem z dnia 8 grudnia 2017 roku doznała zatrucia tlenkiem węgla. Obrażenia owe naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonej na okres poniżej siedmiu dni oraz naraziły ją na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w myśl dyspozycji art. 160 § 1 kk.

(opinia lekarska k. 234)

A. O. w związku ze zdarzeniem z dnia 8 grudnia 2017 roku doznała zatrucia tlenkiem węgla. Obrażenia owe naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonej na okres poniżej siedmiu dni oraz naraziły ją na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w myśl dyspozycji art. 160 § 1 kk.

(opinia lekarska k. 235)

M. W. w związku ze zdarzeniem z dnia 8 grudnia 2017 roku doznała zatrucia tlenkiem węgla i urazu głowy z chwilową utratą przytomności bez objawów ogniskowych. Obrażenia owe naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonej na okres poniżej siedmiu dni oraz naraziły ją na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w myśl dyspozycji art. 160 § 1 kk.

(opinia lekarska k. 254; dokumentacja medyczna k. 249)

T. R. w związku ze zdarzeniem z dnia 8 grudnia 2017 roku doznała zatrucia tlenkiem węgla z wychłodzeniem. Obrażenia owe naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonej na okres poniżej siedmiu dni oraz naraziły ją na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w myśl dyspozycji art. 160 § 1 kk.

(opinia lekarska k. 257; dokumentacja medyczna k. 249)

W. R. wyrokiem Sądu Rejonowego w Bełchatowie (w sprawie o sygnaturze akt II K 1065/18) została prawomocnie skazana za czyn z art. 204 § 1 i 2 kk w zw. z art. 12 kk popełniony w B. w okresie od 8 lutego 2017 roku do 8 grudnia 2017 roku.

(odpis wyroku k. 449)

E. D. (2) cierpi na (...) Nie jest (...). Nie wykazuje innych zakłóceń czynności psychicznych. W chwili popełnienia zarzucanego jej czynu miała prawidłowo zachowaną zdolność zrozumienia jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem. W aktualnym stanie zdrowia psychicznego może brać udział w toczącym się przeciwko niej postępowaniu karnym. Jej poczytalność w toku postępowania nie budziła wątpliwości. Stan psychiczny E. D. (2) nie stanowi przeszkody, aby mogła ona prowadzić rozsądną obronę bez obrońcy.

(opinia psychiatryczna k. 319-321)

Oskarżona nie była karana sądownie.

(karta karna k. 302, 503)

E. D. (2) posiada wykształcenie wyższe (z zawodu jest inżynierem budownictwa lądowego). Jest rozwiedziona. Nie posiada nikogo na utrzymaniu. Jest emerytem, uzyskując z tego tytułu comiesięczne świadczenie w kwocie 1.700 złotych netto. Włada ośmioletnim samochodem marki V. (...) oraz nieruchomością usytuowaną w B. przy ulicy (...).

(oświadczenie oskarżonej E. D. (2) k. 475 odwrót)

Oskarżona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu.

Oświadczyła, iż odpowiedzialność za wykonanie przeglądu kominiarskiego i przeglądu innej instalacji ponosi właściciel lub zarządca. Jej zdaniem W. R. była odpowiedzialna za tego rodzaju obowiązki, bo były jej przekazane wszystkie umowy o przyłącza. Oskarżona nie miała dostępu do budynku (obecnie został on przez nią sprzedany).

Wedle E. D. (2) protokół z przeglądu kominiarskiego i instalacji grzewczych nie miał wpływu na zaistnienie wypadku (mogły mieć na to wpływ warunki atmosferyczne w dacie zdarzenia albo zapchanie komina). Dodała, że nie wiedziała, jakiego rodzaju działalność chce prowadzić W. R.. Oświadczyła nadto, iż nikomu nie zlecała przeglądów należącego do niej budynku. Do pewnego czasu (z racji posiadanych przez siebie uprawnień) sama mogła przeprowadzać tego rodzaju przeglądy. Od 30 lat prowadzi działalność w zakresie budownictwa.

(wyjaśnienia oskarżonej E. D. (2) k. 475 odwrót-476)

Sąd zważył, co następuje:

Dokonując ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie Sąd oparł się w głównej mierze na nieosobowych źródłach dowodowych, posiłkując się przy tym opiniami biegłych oraz zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków. Podkreślić należy jednak, iż osobowe źródła dowodowe nie miały decydującego wpływu na czynione w sprawie ustalenia – w kontekście czynu zarzucanego i ostatecznie przypisanego oskarżonej.

W ocenie Sądu na danie wiary zasługują wypowiedzi M. W., M. T., A. O. i T. R., albowiem są one jednoznaczne i spójne. Wskazane osoby przebywały w agencji towarzyskiej prowadzonej przez W. R. w czasie zaistnienia osądzanego czynu. Ich relacja odnosi się jednak zasadniczo do okoliczności poprzedzających zdarzenie, w efekcie którego odniosły one określonego rodzaju obrażenia.

W ocenie Sądu przymiot wiarygodności posiadają również logiczne zeznania R. A. – matki zmarłej A. A.. Nie miały one jednak istotnego znaczenia z punktu widzenia meritum rozpoznawanej sprawy, jakkolwiek Sąd poczynił w oparciu o nie ustalenia co do sytuacji syna tragicznie zmarłej A. A..

Za wiarygodne winny być uznane także zeznania E. K., S. K., G. P., którzy nakreślili w sposób logiczny i spójny (a nadto wzajemnie się uzupełniający) obraz sytuacji zastanej po godzinie 18.00 w dniu osądzanego zdarzenia w lokalu należącym do E. D. (2).

W ocenie Sądu przymiot wiarygodności posiadają również – jednoznaczne w swej wymowie - wypowiedzi S. W. i K. G., którzy na prośbę kobiet z agencji towarzyskiej doprowadzili w dniu zdarzenia do uruchomienia kotła gazowego. Ich relacja koresponduje ze sobą i brak jest jakichkolwiek powodów mogących stanowić podstawę do ich zakwestionowania.

W podobny sposób należy ocenić spójne wypowiedzi B. B., którego firma przeprowadzała w 2011 roku wymianę pieca gazowego w przedmiotowym lokalu. Znajdują one poparcie w załączonych dokumentach, w szczególności w wydaniu zewnętrznym (k. 124-125), karcie przeglądu (k. 126) oraz w fakturze VAT (k. 128).

Odnosząc się z kolei do oceny zeznań Ź. K. (najemcy przedmiotowego lokalu w latach: 2004 – 2014), należy stwierdzić, iż w przekonaniu Sądu odpowiadają one prawdzie jako że są konsekwentne i spójne.

Jeśli natomiast chodzi o kolejnego najemcę lokalu należącego do E. D. (2), tj. K. K. (1), to również jego wypowiedzi uznano za wiarygodne, jakkolwiek posiadały one niewielki zakres szczegółowości. Z zeznań W. R. wynika jednoznacznie, iż zastany przez nią stan przedmiotowego obiektu (po zakończeniu umowy najmu z K. K. (1)), ogólnie rzecz ujmując, nie był zadawalający. W. R. zaprosiła nawet do lokalu jego właścicielkę, by ta sama zapoznała się z jego wyglądem. Sam fakt odłączenia K. K. (1) gazu ziemnego z uwagi na nieopłacanie rachunków, również mówi sam za siebie.

Oskarżycielowi publicznemu nie udało się wykazać, kiedy nastąpiła wymiana rury kwasoodpornej (łączącej kocioł grzewczy z przewodem kominowym) na rurę karbowaną aluminiową. Wedle zeznań Ż. K. (którym ze wskazanych powyżej przyczyn dano wiarę) w czasie wynajmowania przez nią lokalu spaliny z pieca odprowadzane były rurą stalową.

Nie ulega jednak wątpliwości, iż E. D. (2) w sposób dalece nieodpowiedzialny nie interesowała się stanem należącego doń obiektu przy ulicy (...) w B., co jest o tyle zastanawiające, iż z wykształcenia jest ona inżynierem budownictwa lądowego, a o jej wysokich kwalifikacjach zawodowych z uznaniem wypowiadał się biegły W. K. (k. 501).

Nieco miejsca trzeba poświęcić ocenie zeznań W. R.. Z jej jasnych i spójnych (a zatem – w ocenie Sądu - wiarygodnych) wypowiedzi wynika, iż poinformowała ona wynajmującą o zamiarze prowadzenia w lokalu agencji towarzyskiej (czemu sama oskarżona zaprzeczała). W. R. nie dokonywała żadnych przeróbek przy kotle gazowym znajdującym się w pomieszczeniu kotłowni w budynku przy ulicy (...) w B.. Użytkowała ów piec w takim stanie, w jakim go zastała. Gdy po raz pierwszy chciała uruchomić kocioł, zadzwoniła do E. D. (2) z prośbą o udzielenie wskazówek w zakresie wprawienia go w ruch. Właścicielka zbyła ją niejako, stwierdzając, że nie wie, gdzie znajduje się dokumentacja od urzędnika. Należy w tym miejscu zdać sobie sprawę z tego, iż gdyby wówczas oskarżona zainteresowała się swym lokalem, być może tragedii z dnia 8 grudnia 2017 roku udałoby się uniknąć.

W kontekście czynu przypisanego E. D. (2) niezmiernie istotne jest (na co w szczególności zwrócił uwagę biegły W. T. (1)) to, iż W. R. nie otrzymała od wynajmującej instrukcji co do zasad używania pieca gazowego znajdującego się w wynajmowanym przez nią lokalu. W tym wypadku właścicielka lokalu uchybiła w sposób ewidentny ciężących na niej obowiązkach.

W ocenie Sądu za pełne i jasne winny być uznane opracowane dla potrzeb sprawy przez biegłych: opinia z sekcji zwłok A. A. oraz opinie lekarskie dotyczące obrażeń doznanych przez pozostałe pokrzywdzone.

W ocenie Sądu, jako pełne i jasne potraktować należy również opinie pisemne i ustne opracowane przez biegłych: z zakresu gazownictwa - W. T. (1) oraz z zakresu kominiarstwa – W. K..

Sąd podziela zapatrywanie biegłego W. K., iż E. D. (2), będąc właścicielką budynku przy ulicy (...) w B. (na której ciążyły obowiązki wynikające z art. 61 pkt 2 oraz art. 62 ust. 1 pkt 1, ust. 4, ust. 5, ust. 6 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku Prawo budowlane (na dzień zdarzenia t.j.: Dz. U. z 2017 r., poz. 1332 ze zm.), w okresach wymaganych prawem budowlanym zaniechała ciężącego na niej obowiązku zlecenia wykonania okresowych kontroli przewodów kominowych, kontroli instalacji gazu, okresowych czyszczeń przewodów kominowych, doprowadzając do wywołania stanu nawarstwiania błędów i usterek urządzeń grzewczo – kominowych. Podobne wnioski wyprowadzić można również z opinii biegłego W. T. (1).

Opinie biegłych obydwu specjalności są zatem ze sobą zbieżne i uzupełniają się wzajemnie, nie pozostawiając żadnych wątpliwości co do tego, iż oskarżona ewidentnie dopuściła się uchybień wskazanych w treści przypisanego jej czynu.

Jednocześnie zarówno W. T. (2), jak i W. K., jednoznacznie zwracają uwagę na następującą okoliczność – nie sposób wskazać jedynej i wyłącznej przyczyny zaistnienia osądzanego w sprawie zdarzenia.

Wedle W. K., na zaistnienie przedmiotowego zdarzenia mogło mieć wpływ ciśnienie atmosferyczne oraz siła i kierunek wiatru. Duże znaczenie w omawianym aspekcie mógł mieć również fakt uruchomienia pieca gazowego po dłuższej przerwie (lokal był wychłodzony, woda w instalacji c.o. była zimna, a po załączeniu kotła, musiał on pracować na dużych obrotach, co wymagało większej ilości gazu, z czym związane było wytwarzanie większej ilości spalin).

Z kolei zdaniem W. T. (1), dodatkowy wpływ na brak ciągu kominowego w analizowanym stanie faktycznym mogła mieć pogoda, czyli prędkość i kierunek wiatru oraz temperatura zewnętrzna. Niekorzystny wpływ na brak ciągu można również przypisać okoliczności, że przy niskiej temperaturze zewnętrznej i długiej przerwie w użytkowaniu kotła (w

warunkach schłodzonego pieca) mogło wystąpić zjawisko tzw. cofki, czyli wtłoczenia z zewnątrz zimnego powietrza (jednocześnie ciężkiego) do przewodu kominowego.

Sąd zgadza się z przedstawionymi powyżej poglądami biegłych: W. T. (1) i W. K., albowiem opracowane przez nich opinie są pełne i jasne, a przy tym w sposób jednoznaczny korespondują ze sobą, zaś wynikające z nich wnioski są zbieżne. Nie sposób bowiem wskazać jedynej i wyłącznej przyczyny zaistnienia osądzanego w sprawie zdarzenia, a nieumyślne zawinięcia po stronie E. D. (2) są tylko jednym z elementów ciągu zdarzeń, które wedle stanowiska oskarżyciela publicznego doprowadzić miały do skutków określonym w przepisach art. 155 kk i art. 157 § 2 kk. Tym samym zaproponowana przez Prokuratora kwalifikacja prawna zarzucanego oskarżonej czynu nie mogła się ostać i w konsekwencji doprowadziło to Sąd do przekonania, iż oskarżona swym zachowaniem wyczerpała dyspozycję art. 160 § 3 kk (narażenie człowieka na niebezpieczeństwo w wariancie nieumyślnym – ściganym na wniosek pokrzywdzonego - znajdowało się bowiem w kumulatywnej kwalifikacji zarzucanego czynu).

W tym miejscu należy zaznaczyć, iż w trakcie śledztwa oskarżyciel publiczny nie dysponował wnioskami o ściganie pochodzącymi od wszystkich pokrzywdzonych. Już na etapie postępowania sądowego uzyskano owe wnioski, poza będącym autorstwa A. O., która nie zdecydowała się złożenie takowego. Skutkowało to w efekcie tym, iż osoba A. O. nie znalazła się jako pokrzywdzona w opisie czynu przypisanego E. D. (2).

Analizując zatem zgromadzone w sprawie źródła dowodowe, jak również wnioski wynikające z przedstawionych powyżej opinii biegłych, oczywistym staje się brak związku przyczynowego między śmiercią A. A. oraz obrażeniami doznanymi przez M. W., M. T., A. O. oraz T. R. (z jednej strony) a uchybieniami, których dopuściła się oskarżona (z drugiej strony).

W ocenie Sądu za wiarygodne winny być uznane pozostałe zebrane w sprawie dowody o charakterze nieosobowym i dlatego też odwołano się do nich przy dokonywaniu ustaleń faktycznych.

Nieprzydatne dla potrzeb sprawy okazały się opinie informatyczne dotyczące: analizy zapisów monitoringu zewnętrznego (k. 196-213) oraz telefonów komórkowych zabezpieczonych na miejscu zdarzenia (k. 218-227a), albowiem nie zawierały one w swej treści informacji istotnych z punktu widzenia meritum rozpoznawanej sprawy.

Z podobnych względów Sąd nie poddawał ocenie zeznań świadka K. K. (3).

Brak jest natomiast jakichkolwiek przesłanek mogących stanowić podstawę do uznania za wiarygodne wyjaśnień oskarżonej, poza pewnymi twierdzeniami z nich wynikającymi, a mianowicie odnoszącymi się do kwestii własności nieruchomości położonej w B. przy ulicy (...), gdyż w tej części korespondują one z zebranymi dowodami. Generalnie jednak twierdzenia E. D. (2) nie były miarodajnym źródłem ustaleń faktycznych czynionych w sprawie, gdyż nie znajdują potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który w ocenie Sądu ze wskazanych powyżej przyczyn posiada przymiot wiarygodności. Przeczą im nadto zasady logiki i doświadczenia życiowego. Stanowisko takie Sąd wywiódł w oparciu o wszechstronną analizę całego dostępnego materiału dowodowego i wykorzystanie przysługującej mu inicjatywy dowodowej.

Nieco infantylnie brzmią w szczególności tłumaczenia oskarżonej, iż nie miała dostępu do przedmiotowego budynku, bo nie miała do niego kluczy. Jest to o tyle zastanawiające, iż przecież była jego właścicielką. Jako sprzeczne z doświadczeniem życiowym należało też potraktować tę część wyjaśnień E. D. (2), w której zaprzeczyła ona, by posiadała wiedzę na temat rodzaju działalności prowadzonej przez W. R. w lokalu przy ulicy (...). Owa działalność była tamże przecież prowadzona przez blisko rok i w tak niewielkiej miejscowości, jak B., tajemnicą poliszynela było to, co działo się pod wskazanym adresem. Niezależnie od powyższego zwrócić trzeba uwagę na to, że Sąd ustalił, iż W. R. poinformowała wynajmującą o zamiarze prowadzenia w wynajmowanym lokalu agencji towarzyskiej.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala zatem – w ocenie Sądu - na przyjęcie, iż oskarżona dopuściła się czynu polegającego na tym, że w dniu 8 grudnia 2017 roku w B., województwo (...), działając nieumyślnie naraziła na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu A. A., M. W., M. T. i T. R. w ten

sposób, że będąc właścicielką budynku przy ulicy (...) w B., w okresach wymaganych prawem budowlanym zaniechała ciężącego na niej obowiązku zlecenia wykonania okresowych kontroli przewodów kominowych, kontroli instalacji gazu, okresowych czyszczeń przewodów kominowych doprowadzając do wywołania stanu nawarstwiania błędów i usterek urządzeń grzewczo – kominowych, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 160 § 3 kk.

Sąd dokonał zmiany opisu czynu przypisanego E. D. (2) oraz jego kwalifikacji prawnej w stosunku do wersji zaproponowanej przez oskarżyciela publicznego, mając na względzie poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, o czym powyżej była mowa.

Nie może ulegać wątpliwości, iż podstawowe obowiązki ciężące na E. D. (2) (w aspekcie osądzonej sprawy) jako właścicielce obiektu budowlanego wynikały z art. 61 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku Prawo budowlane (właściciel obiektu budowlanego jest obowiązany zapewnić, dochowując należytej staranności, bezpieczne użytkowanie obiektu w razie wystąpienia czynników zewnętrznych, oddziaływujących na obiekt, związanych z działaniem człowieka (...) oraz z art. 62 ust. 1 pkt 1c, ust. 4, ust. 5, ust. 6 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku Prawo budowlane (na dzień zdarzenia t.j.: Dz. U. z 2017 r., poz. 1332 ze zm.) (obiekty budowlane powinny być w czasie ich użytkowania poddawane przez właściciela kontroli okresowej, co najmniej raz w roku, polegającej na sprawdzeniu stanu technicznego instalacji gazowych oraz przewodów kominowych (dymowych, spalinowych i wentylacyjnych); przy czym kontrole owe przeprowadzają osoby posiadające uprawnienia budowlane w odpowiedniej specjalności).

Powyższe rozwiązanie podyktowane jest potrzebą zapewnienia bezpieczeństwa użytkowania obiektów budowlanych wyposażonych w instalacje gazowe i przewody kominowe, poprzez poddawanie stałej, cyklicznej kontroli stanu technicznego instalacji i urządzeń w obiekcie budowlanym. Ich zły stan techniczny może stworzyć potencjalne zagrożenie dla samego obiektu i jego użytkowników oraz bezpośredniego jego otoczenia (Janiszewska-Kuropatwa (w): Niewiadomski (red.): Komentarz do art. 62 Prawa budowlanego, Wyd. Legalis, 2018, Nb 1).

Przenosząc dyspozycje przywołanych przepisów Prawa budowlanego na grunt rozpoznawanej sprawy, zasadną staje się konstatacja, że w okresach wymaganych prawem budowlanym E. D. (2) zaniechała ciężącego na niej obowiązku zlecenia wykonania okresowych kontroli przewodów kominowych, kontroli instalacji gazu, okresowych czyszczeń przewodów kominowych, doprowadzając do wywołania stanu nawarstwiania błędów i usterek urządzeń grzewczo – kominowych.

Wbrew temu, co sugerowała oskarżona, W. R. nie była zarządcą obiektu budowlanego (w rozumieniu art. 61 i art. 62 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku Prawo budowlane). Była jedynie najemcą lokalu. Treść umowy najmu łączącej ją z E. D. (2) nie pozostawia co do tego żadnych wątpliwości. Pojęciem zarządcy posługuje się w szczególności ustawa z dnia 24 czerwca 1994 roku o własności lokali, mówiąc o zarządzie nieruchomością wspólną. Owego zaś pojęcia w żaden sposób nie można odnieść do statusu posiadanego przez W. R. w czasie trwania przedmiotowej umowy najmu.

Jeżeli sprawca decyduje się na działanie (zaniechanie), mając świadomość, że obok tego, do czego (bezpośrednio) zmierza, lub nawet zamiast tego, spowodować może skutek inny, przez prawo zabroniony i na taką ewentualność się godzi, wówczas skutek ten przypisany będzie sprawcy w postaci zamiaru ewentualnego. „Godzenie się” to zatem specyficzna postać woli znamionująca się chęcią narażenia dobra na niebezpieczeństwo przy jednoczesnej obojętności sprawcy w stosunku do prawdopodobnej realizacji tego niebezpieczeństwa (J. Waszczyński (red.): Prawo karne w zarysie. Nauka o ustawie karnej i przestępstwie, Wydanie V, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1992, str. 209, 211). Z okoliczności analizowanej sprawy nie wynika w żaden sposób, że sprawczyni chciała wystąpienia następstw w postaci śmierci kobiety lub spowodowania uszkodzeń ciała czterech kolejnych kobiet. Z ustaleń poczynionych w sprawie nie wynika również, że z owymi następstwami się liczyła i pragnęła ich uniknąć. W ocenie Sądu w realiach sprawy brak jest wystarczających podstaw do przyjęcia, że zaniechania oskarżonej pociągnęły za sobą skutki przyjęte w opisie czynu zaproponowanym przez oskarżyciela publicznego.

Nie sposób bowiem wskazać jedynej i wyłącznej przyczyny zaistnienia osądzanego w sprawie zdarzenia, a zaniechania E. D. (2) są tylko jednym z elementów ciągu zdarzeń, które wedle stanowiska oskarżyciela publicznego doprowadzić miały do skutków określonym w przepisach art. 155 kk i art. 157 § 2 kk. Tym samym zaproponowana przez Prokuratora

kwalifikacja prawna zarzucanego oskarżonej czynu nie mogła się ostać i w konsekwencji doprowadziło to Sąd do przekonania, iż oskarżona swym zachowaniem wyczerpała jedynie dyspozycję czynu z art. 160 § 3 kk. Analizując zatem zgromadzone w sprawie dowody, w tym wnioski wynikające z opinii biegłych z zakresu gazownictwa i kominiarstwa, oczywistym staje się brak związku przyczynowego między śmiercią A. A. oraz obrażeniami doznanymi przez M. W., M. T., A. O. oraz T. R. (z jednej strony) a uchybieniami, których dopuściła się oskarżona (z drugiej strony).

Odnieść należy się w tej mierze – w ocenie Sądu - do teorii obiektywnego przypisania (do której w ostatnim czasie odwołuje się część doktryny, jak również orzecznictwo Sądu Najwyższego), uzależniającej odpowiedzialność karną za skutek od ustalenia, że sprawca stworzył niebezpieczeństwo dla dobra chronionego prawem, gdyż jednym z elementów bezprawności karnej jest naruszenie reguł ostrożnego postępowania z dobrem chronionym.

Wedle teorii obiektywnego przypisania spowodowanie skutku może być tylko wtedy obiektywnie przypisane sprawcy, gdy urzeczywistnia się w nim niebezpieczeństwo, któremu zapobiec miałyby przestrzeganie naruszonego obowiązku ostrożności. Koncepcja obiektywnego przypisania opiera się na założeniu, że sprawcy spowodowanego skutku przestępnego można ów skutek obiektywnie przypisać tylko wtedy, gdy zachowanie owego sprawcy stwarzało lub istotnie zwiększyło prawnie nieakceptowane niebezpieczeństwo (ryzyko) dla dobra prawnego stanowiącego przedmiot zamachu i niebezpieczeństwo (ryzyko) to zrealizowało się w postaci nastąpienia danego skutku prawnego (min. wyrok SN z dnia 8.03.2000 r., III KKN 231/98, OSNKW 2000/5-6/45; wyrok SN z dnia 3.10.2006 r., IV KK 290/06, OSNwSK 2006/1/1866; wyrok SN z dnia 30.10.2013 r., II KK 130/13, L.).

Z art. 160 § 3 kk odpowiada ten, kto sprowadza jedynie nieumyślne bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, zaś ten, kto przez swoje nieumyślne zachowanie powoduje już śmierć człowieka albo ciężki uszczerbek na zdrowiu innej osoby, ponosi odpowiedzialność z art. 155 kk lub art. 156 § 2 kk (postanowienie SN z dnia 14.12.2005 r., V KK 175/05, Legalis 100754). Między nieumyślnym narażeniem na niebezpieczeństwo (art. 160 § 3 kk) a nieumyślnym spowodowaniem śmierci (art. 155 kk) zachodzi pomijalny zbieg przepisów (wyrok SN z dnia 28.04.2000 r., V KKN 318/99, Pr. i Pr. – wkł. 2000/12/6). Powyższe orzeczenia Sąd przytoczył po to, by pokazać, że zaproponowana w akcie oskarżenia przez Prokuratora kwalifikacja prawna czynu zarzucanego oskarżonej była błędna.

W ocenie Sądu E. D. (2) dopuściła się przypisanego jej czynu nieumyślne. Nie miała bowiem zamiaru jego popełnienia, popełniła go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu mogła przewidzieć (art. 9 § 2 kk).

Sprawczyni popełniła przypisane jej przestępstwo w sposób zawiniony. Nic nie ograniczało bowiem jej wolności w zakresie podjęcia decyzji co do jego popełnienia. W chwili popełnienia zarzucanego jej czynu miała prawidłowo zachowaną zdolność zrozumienia jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem. (...) E. D. (2)(...)nie miała wpływu na stopień jej poczytalności.

Na korzyść oskarżonej poczytano okoliczność, iż przypisanego czynu dokonała ona nieumyślnie i nie była wcześniej karana sędownie. Podobnie oceniono prowadzenie przezeń ustabilizowanego trybu życia.

Na niekorzyść sprawczyni przemawiało natomiast to, że z racji posiadanego przezeń wykształcenia i wieloletniego jej doświadczenia w branży budowlanej, winna mieć ona większą od przeciętnej świadomość obowiązków ciężących na właścicielu obiektu budowlanego. W omawianym aspekcie pamiętać trzeba również o tym, iż na skutek zaniechań po stronie sprawczyni, doszło do narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pięciu kobiet. O bezpośredniości owego narażenia świadczy to, co stało się z owymi kobietami po wydostaniu się tlenku węgla do lokalu, w którym przebywały one w dniu zdarzenia.

Całość okoliczności podmiotowo - przedmiotowych czynu pozwala na przyjęcie, iż stopień jego społecznej szkodliwości jest znaczny. Sąd ma w tej mierze przede wszystkim na uwadze rodzaj naruszonych przez E. D. (2) dyspozycji norm Prawa budowlanego, jakkolwiek nie można zapominać, iż czyn popełniony został nieumyślnie. Okoliczności i sposób popełnienia przestępstwa wskazują na wysoki stopień jego społecznej szkodliwości.

Przy uwzględnieniu wskazanych faktów, Sąd doszedł do przekonania, że właściwą reakcją prawną - karną na czyn, jakiego dopuściła się oskarżona, będzie kara grzywny. W ocenie Sądu tego rodzaju kara w określonym w wyroku wymiarze 200 stawek dziennych (przy przyjęciu wysokości każdej stawki na kwotę 20 złotych) spełni swe zadania w zakresie oddziaływania zapobiegawczego i wychowawczego względem sprawcy oraz uczyni zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Określając liczbę stawek, Sąd miał na względzie w szczególności wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu, zaś przy ustalaniu wysokości jednej stawki wzięto pod uwagę sytuację finansową - majątkową oskarżonej. W ocenie Sądu, określona w powyższy sposób kara grzywny będzie możliwa do uiszczenia przez E. D. (2), zwłaszcza wobec możliwości rozłożenia jej na raty.

Na podstawie art. 46 § 1 kk tytułem zadośćuczynienia zasądzono od oskarżonej na rzecz pokrzywdzonych: R. A. - kwotę 10.000 złotych, zaś na rzecz M. W. - kwotę 1.000 złotych. Wskazane pokrzywdzone zgłosiły stosowne wnioski w tym zakresie, przy czym kwota przyznana matce zmarłej A. A. uwzględnia w głównej mierze to, iż wychowuje ona 11-letniego syna swej córki, tragicznie zmarłej w wyniku zdarzenia z dnia 8 grudnia 2017 roku.

W oparciu o art. 230 § 2 kpk nakazano zwrócić świadkowi W. R. (jako najemcy lokalu) dowody rzeczowe szczegółowo określone pod poz.: 1, 2, 3, 5 - 9 na karcie 253. akt, zaksięgowane w księdze dowodów rzeczowych pod poz. Drz 393/18, 395/18, 397 - 401/18, 402/18 oraz pod poz. 1 na karcie 334. akt, zaksięgowany w księdze dowodów rzeczowych pod poz. Drz 403/18. Zabezpieczenie przez organy ścigania w lokalu (...) sztuk telefonów komórkowych i zaksięgowanie ich w księdze dowodów rzeczowych (w ocenie Sądu w sposób oczywiście błędny) jako jednego dowodu rzeczowego (bez wskazania oznaczeń identyfikujących telefony - k. 253), uniemożliwiło Sądowi ich zwrot właścicielom. Skoro zaś najemcą lokalu była wówczas W. R., Sąd zdecydował o przekazaniu aparatów właśnie jej.

Jednocześnie - stosownie do dyspozycji art. 627 in fine kpk - zasądzono od oskarżonej na rzecz oskarżycielki posiłkowej kwotę 1.512 złotych tytułem poniesionych przez nią kosztów zastępstwa adwokackiego. Wysokość kosztów zastępstwa adwokackiego określono na podstawie § 11 ust. 2 pkt 3 oraz § 17 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

Rozstrzygnięcie odnośnie kosztów procesu zapadło zasadniczo w oparciu o art. 627 kpk, przy czym wysokość opłaty określona została na mocy art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych (t.j.: Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.). Zwolnienie oskarżonej od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa wydatków ponad kwotę 5.000 złotych nastąpiło na podstawie art. 624 § 1 kpk. Sąd miał w tej mierze na uwadze okoliczność, iż wynikające wobec E. D. (2) z wyroku dolegliwości finansowe są dotkliwe, a nadto znaczna część poniesionych w sprawie wydatków (związanych w szczególności z opiniami informatycznymi załączonymi do akt sprawy, które okazały się nieprzydatne z punktu widzenia zarzutu kierowanego wobec sprawcy) nie powinna jej de facto obciążać.